

Ewangelia zrealizowana: Kompas na ka?d? chwil?

Czynisz to dla siebie czy dla innych?

Znajdowa?em si? w dziwnej sytuacji: modli?em si? ka?dego dnia, uczestniczy?em regularnie we Mszy ?wi?tej, by?em zaanga?owany w dzia?alno?? charytatywn?... ale nie mia?em prawdziwej wiary. Pewnego dnia zaprowadzi?em moją babci? do lekarza. W pewnym momencie przeszli?my do g??bokiej rozmowy, a poniewa? wiedzia?em, ?e jest osob? bardzo wierząca, opowiedzia?em jej o stanie mojej duszy. Babcia patrz?c mi g??boko w oczy, zapyta?a: "Moje dziecko, czy wszystko, co robisz, robisz dla siebie czy dla innych? "

To proste pytanie poruszy?o mn?, zmieni?o moje nastawienie. Zauwa?y?em, ?e moje uczynki mi?o?ci by?y tak naprawd? wype?nianiem jakiego? systemu obowi?zków.

Co jaki? czas odwiedzam pewnego starszego cz?owieka. Kiedy poszed?em do niego, po tej rozmowie z babci?, zamiast omawia? rzeczy praktyczne zwi?zane z leczeniem, zapyta?em go najpierw, co ma w sercu. Opowiedzia? mi o wojnie, zmarłych towarzyszach wojennych, o chorobie swojej ?ony. Na koniec podzi?kowa? mi za wspaniały dar, który, jak powiedzia?, otrzyma? tego dnia. (UR - Argentyna)

Lojalno??

Moja ?ona zakocha?a si? w koledze i zostawi?a mnie z czwórk? dzieci. Nie chcia?em pokazywa? swej rozpacz, aby nie zwi?ksza? ich bólu, ale nie mog?em przesta? zastanawia? si?, gdzie pope?ni?em b??d. Moja wiara zosta?a poddana próbie. Stara?em si?, aby dzieci jak najmniej odczu?y ten dramat i nie chcia?em os?dza? ?ony. Kilka razy przyprowadzi?em do niej nasz? najm?odszy czteroletni? córk?, innym razem umówi?em j? na zebranie dla rodziców w szkole. Powoli, mimo ?e fizycznie by?a daleko, jako? nadal pozostawa?a obecna jako matka w naszym ?yciu rodzinnym. Ale kiedy z?o?y?a pozew o rozwód, poczu?em si?, jakbym wróci? do punktu wyj?cia. Musia?em na nowo zmierzy? si? z t? sytuacj?. Pewnego dnia, kiedy nasze najstarsze dziecko zobaczy?o, ?e jestem smutny i zamy?lony, chc?c doda? mi odwagi, powiedzia?o: "Tato, nie martw si?. Uczymy si? bra? ?ycie w swoje r?ce". (BP - Chorwacja)

Wyprawka

By?am przyzwyczajona od dzieci?stwa do ?ycia w luksusie, do posiadania wielu pieni?dzy, ubra?, ale jak wysz?am za m??, stopniowo musia?am drastycznie zmniejsza? wszelkie wydatki. Kilka dni temu otrzyma?am dodatkowe pieni?dze w pracy: od razu pomy?la?am, ?e kupi? za nie wyprawk? dla naszego dziecka, które wkrótce mia?o si? urodzi?. Ale zaraz potem przypomnia?am sobie, ilu ubogich jest w naszym mie?cie, i postanowi?am przeznaczy? te pieni?dze na pomoc dla jednego z nich. Kiedy nasze dziecko przysz?o na ?wiat, otrzyma?am wiele u?ywanych ubranek. Oczywi?cie, marzy?am o ca?ej nowej wyprawce, ale te rzeczy podarowane z mi?o?ci - posiada?y jeszcze wi?ksz? warto?? i pi?kno. (Anita - Wenezuela)

red. Stefanii Tesini

(zaczepnięte z II Ewangelii Dnia, Città Nuova, rok VI,

nr 2, marzec-kwiecień 2020 r.)